

Sygn. akt I ACa 1280/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. Ż.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. akt II C 53/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. Ż. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Ewa Kaniok Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 1280/15

UZASADNIENIE

D. Ż. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w likwidacji w W. kwoty 600 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż do 1 października 2013 roku piastował funkcję prezesa zarządu pozwanej spółki, uchwałą rady nadzorczej pozwanej spółki z dnia 30 września 2013 roku zostało mu przyznane dodatkowe wynagrodzenie jednorazowe w kwocie 600 000 zł, uchwała ta została przekazana powodowi przez likwidatora spółki w październiku 2013 roku, jednak dodatkowe wynagrodzenie nie zostało powodowi wypłacone.

(...) S.A. w likwidacji w W. domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Pozwana twierdziła, iż oświadczenie woli zawarte w uchwale z dnia 30 września 2013 roku nie wywołało skutków prawnych, jako że nie zostało przekazane przez radę nadzorczą powodowi, a w dniu 3 października 2013 roku rada nadzorcza podjęła uchwałę o uchyleniu uchwały z 30 września 2013 roku i obie te uchwały jednocześnie przekazała likwidatorowi spółki.

Uchwałą wspólników pozwanej spółki z dnia 26 września 2014 roku postanowiono o dalszym istnieniu spółki i uchyleniu likwidacji.

Wyrokiem z 30 stycznia 2015 roku, Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz D. Ż. kwotę 600 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty, w punkcie drugim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 37 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) S.A. (poprzednio: (...) S.A.) powstała w styczniu 2002 roku. D. Ż. piastował stanowisko bądź członka zarządu spółki bądź prezesa zarządu spółki od momentu jej powstania do dnia 1 października 2013 roku, kiedy to otwarta została likwidacja spółki.

Statut spółki przewidywał, że do kompetencji rady nadzorczej spółki należy powoływanie, zawieszanie i odwoływanie prezesa i innych członków zarządu spółki, za wyjątkiem pierwszego zarządu oraz ustalanie zasad wynagradzania prezesa i innych członków zarządu spółki.

Rada nadzorcza pozwanej spółki podejmowała uchwały ustalające wysokość miesięcznego wynagrodzenia powoda w kolejnych latach oraz uchwały o przyznaniu powodowi nagrody pieniężnej czy dodatkowego wynagrodzenia. Uchwały te prezes zarządu przechowywał w swoim gabinecie w specjalnym segregatorze, zlecając ich realizację pracownikom księgowości poprzez przedstawienie skanu uchwał, a następnie podpisywał polecenia przelewu.

We wrześniu 2013 roku członkom organów pozwanej spółki wiadomy był zamiar podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały o rozwiązaniu spółki i powierzenia funkcji likwidatora innej osobie niż D. Ż.. Członkowie rady nadzorczej informowali powoda o zamiarze przyznania mu dodatkowego wynagrodzenia za czas pełnienia funkcji członka zarządu spółki, a powód zlecał księgowej spółki wyliczenie kwoty netto jaka zostanie mu wypłacona w razie podjęcia zapowiadanej uchwały.

W dniu 30 września 2013 roku rada nadzorcza pozwanej spółki podjęła uchwałę o przyznaniu D. Ż., jako prezesowi zarządu spółki, dodatkowego wynagrodzenia w wysokości 600 000 zł, które miało zostać wypłacone w ciągu 7 dni od podjęcia uchwały.

W dniu 1 października 2013 roku nadzwyczajne walne zgromadzenie spółki podjęło uchwały o rozwiązaniu spółki i otwarciu jej likwidacji oraz o wyznaczeniu na likwidatora K. S..

Członek rady nadzorczej pozwanej spółki, H. R. informował likwidatora spółki o treści uchwały z dnia 30 września 2013 roku i przekazał mu tę uchwałę. Likwidator stwierdził, że obawia się ją wykonać z uwagi na znaczną wysokość przyznanego powodowi wynagrodzenia i obecność zewnętrznego akcjonariusza w spółce, wyrażając pogląd że decyzję w tej sprawie powinno podjąć walne zgromadzenie.

Na początku października 2013 roku D. Ż. przebywał służbowo poza W.. Po powrocie do W. i spotkaniu w dniu 4 października 2013 roku z likwidatorem spółki, powód przekazał księgowej skan uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku z prośbą o przygotowanie listy płac i przekazanie jej likwidatorowi do podpisu informując księgową, że uchwałę otrzymał od likwidatora spółki. Powód dzwonił później do księgowej z pytaniami czy przelew na jego rzecz został zaakceptowany przez likwidatora. Na pytania księgowej likwidator spółki poinformował ją, że w/w uchwała nie będzie realizowana, bez wskazywania przyczyn tej decyzji.

W dniu 3 października 2013 roku rada nadzorcza pozwanej spółki podjęła uchwałę o uchyleniu swojej wcześniejszej uchwały z dnia 30 września 2013 roku w sprawie przyznania powodowi dodatkowego wynagrodzenia i przekazaniu sprawy dodatkowego wynagrodzenia dla powoda do rozstrzygnięcia walnemu zgromadzeniu spółki, wskazując, jako przyczynę swojej decyzji wątpliwości co do kompetencji rady nadzorczej w zakresie wynagradzania członków zarządu. Powodem podjęcia w/w decyzji rady nadzorczej nie były zastrzeżenia likwidatora, co do prawidłowości działań powoda

i jego rozliczeń ze spółką, o większości z tych zastrzeżeń członkowie rady nadzorczej dowiedzieli się po 3 października 2013 roku.

Pismem z dnia 6 listopada 2013 roku D. Ż. wezwał (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej do realizacji uchwały rady nadzorczej spółki z 30 września 2013 roku i wypłaty dodatkowego wynagrodzenia.

Pozwana odmówiła spełnienia świadczenia, informując iż uznaje je za bezzasadne. W toku postępowania likwidacyjnego D. Ż. zgłosił w/w wierzytelność wobec pozwanej. Likwidator spółki odmówił jej uznania, powołując się na fakt uchylenia uchwały rady nadzorczej z dnia 30 września 2013 roku o przyznaniu powodowi dodatkowego wynagrodzenia.

Pismem z dnia 21 listopada 2013 roku pozwana spółka wezwała D. Ż. do zwrotu pożyczki. W lutym 2014 roku (...) S.A. w likwidacji wystąpiła z pozwem przeciwko D. Ż. o zapłatę kwoty 34 963,90 zł tytułem zwrotu pobranego wynagrodzenia za październik 2013 roku. W kwietniu 2014 roku (...) S.A. w likwidacji wystąpiła z pozwem przeciwko D. Ż. o zapłatę kwoty 860 353,70 zł tytułem zwrotu pożyczki udzielonej przez spółkę.

Statut pozwanej spółki zastrzegał do kompetencji rady nadzorczej decyzje o zasadach wynagradzania członków zarządu. Rada nadzorcza pozwanej spółki była więc władna podjąć decyzję o tym czy powodowi za jego pracę na rzecz spółki będzie przysługiwało wynagrodzenie i w jakiej wysokości oraz zmieniać tę decyzję, z tym iż nie była uprawniona do cofnięcia poprzednich decyzji i pozbawienia powoda prawa do wynagrodzenia za „przepracowany” okres. Jest to konsekwencją tego, iż uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej ustalająca zasady wynagradzania członka zarządu kształtuje jego sytuację prawną w relacjach ze spółką, a więc jest oświadczeniem woli składanym członkowi zarządu, który w razie nieakceptowania go ma możliwość złożenia rezygnacji z dalszego pełnienia funkcji. Złożenie tego typu oświadczenia woli przez radę nadzorczą i dorozumiane zaakceptowanie go przez członka zarządu spółki prowadzi do powstania zobowiązania wypłaty wynagrodzenia ustalonego w uchwale. Skuteczność odwołania oświadczenia woli zamieszczonego w uchwale jest uzależniona od przesłanek określonych w art. 61§1 k.c. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 września 1999 roku w sprawie I PKN 258/99, stwierdzając, iż uchwała rady nadzorczej spółki akcyjnej skierowana do członków zarządu stanowi oświadczenie woli złożone innym osobom, a więc stosuje się do niej kryteria wykładni określone w art. 65 §1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro rada nadzorcza pozwanej spółki, wobec zbliżającego się zakończenia współpracy z powodem, uchwałą z dnia 30 września 2013 roku przyznała mu dodatkowe wynagrodzenie, a uchwałą z dnia 3 października 2013 roku uchyliła swą uchwałę z dnia 30 września 2013 roku, uchwałę z 3 października 2013 roku ujmować należy jako odwołanie oświadczenia woli o przyznaniu powodowi dodatkowego wynagrodzenia za przepracowany w spółce okres i jego skuteczność oceniać na podstawie art. 61 §1 k.c. Przepis ten stanowi, iż oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią, zaś odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem złożonym wcześniej.

Istota sporu koncentrowała się na tym, czy oświadczenie woli zawarte w uchwale rady nadzorczej z dnia 30 września 2013 roku zostało skutecznie złożone. Powód wywodził, że otrzymał na początku października 2013 roku od likwidatora pozwanej spółki tylko uchwałę rady nadzorczej z dnia 30 września 2013 roku, zaś pozwana spółka twierdziła, iż ani uchwała rady nadzorczej z 30 września 2013 roku ani uchwała rady nadzorczej z 3 października 2013 roku nie zostały przekazane powodowi. Pozwana spółka zdawała się sugerować, że powód w sposób nieuprawniony wszedł w posiadanie uchwały, korzystając z tego, iż do połowy października 2013 roku przebywał w biurach spółki. W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie dowodowe uzasadnia przyjęcie, iż uchwała z dnia 30 września 2013 roku została przekazana powodowi. Analizując przeciwstawne zeznania powoda i reprezentanta pozwanej spółki Sąd miał na uwadze, iż obie strony są w oczywisty sposób zainteresowane wynikiem postępowania i z tej przyczyny konieczne było weryfikowanie ich relacji innymi dowodami. Spośród przesłuchanych w sprawie osób najmniej zainteresowana wynikiem postępowania była świadek W. P., pozostałe osoby były zaś bądź stronami postępowania bądź, jak świadek H. R., członkiem rady nadzorczej pozwanej spółki. Tym bardziej istotne jest, że świadek W. P.

pośrednio potwierdziła relację powoda, wskazując iż powód przekazując jej uchwałę rady nadzorczej z 30 września 2013 roku mówił, że otrzymał ją od ówczesnego likwidatora – K. S.. W ocenie Sądu mało prawdopodobnym jest, by już w pierwszych dniach października 2013 roku powód miał kierować tej treści wypowiedzi do pracowników pozwanej spółki jedynie na użytek przyszłego postępowania sądowego o zapłatę wynagrodzenia przyznanego w/w uchwałą, co przemawia za przyjęciem, iż to stwierdzenie powoda odpowiadało rzeczywistemu przebiegowi wydarzeń. Opisywane przez świadka P. późniejsze zachowanie powoda, tj. dowiadywanie się czy polecenie przelewu kwoty ujętej w uchwale z 30 września 2013 roku zostało zaakceptowane przez likwidatora spółki, świadczy zaś o tym, iż powód był przekonany, że uchwała ta zostanie zrealizowana. Zeznania reprezentanta pozwanej spółki jakoby nie przekazywał powodowi omawianej uchwały, nie zostały potwierdzone żadnym innym dowodem. Relacja K. S. jest także nielogiczna i niezgodna z zasadami doświadczenia życiowego. P. wersji wydarzeń opisywanej przez reprezentanta strony pozwanej nakazywałoby uznanie działań D. Ż. podejmowanych na początku października 2013 roku za nonsensowne. Jeśli, jak zdaje się sugerować p. S., powód wykradł z segregatora jedną z dwóch uchwał rady nadzorczej, to posługiwanie się przez niego tą uchwałą, ponaglanie pracowników księgowości o sporządzenie na jej podstawie listy płac i polecenia przelewu oraz o przedstawienie tych dokumentów do podpisu likwidatorowi spółki byłoby postępowaniem irracjonalnym i z góry skazanym na niepowodzenie. Jak wynika z zeznań świadka W. P. powód nie tylko przekazał jej skan uchwały z 30 września 2013 roku, ale później monitował i dowiadywał się czy polecenie przelewu zostało podpisane przez likwidatora spółki. W razie wejścia w posiadanie uchwały w nielegalny sposób i posiadania przez powoda informacji o treści uchwały rady nadzorczej z 3 października 2013 roku, cel tych działań powoda byłby trudny do określenia. Ponadto, opisywane przez reprezentanta pozwanej jego własne zachowania jako likwidatora spółki są nielogiczne – z nieznanymi przyczynami podczas dwukrotnych spotkań z powodem likwidator miałby nie przekazać mu uchwał rady nadzorczej ani nie poinformować o uchyleniu uchwały z 30 września 2013 roku, bezpodstawnie przyjmując że powód jest powiadomiony o tym fakcie, natomiast akceptował przechowywanie tych uchwał w gabinecie, do którego do połowy października 2013 roku powód miał swobodny dostęp. Likwidator winien być także świadomy, iż powód jest w posiadaniu uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku i domaga się jej wykonania, skoro – o czym zeznawała p. P. – pracownicy księgowości pytali go o realizację tej uchwały. Sytuacja, w której likwidator umieścił w segregatorze uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku i 3 października 2013 roku i nikomu nie polecał ich realizacji, a następnie uzyskał wiadomość, że niezidentyfikowana osoba przekazała jedną z uchwał pracownikom działu księgowości spółki, powinna była, zdaniem Sądu, skutkować wszczęciem przez likwidatora postępowania wyjaśniającego dotyczącego zagarnięcia poufnych dokumentów spółki. To, że informacja taka została zignorowana przez likwidatora, nakazuje więc przyjęcie, że likwidator wiedział o posiadaniu owej uchwały przez powoda i że sam ją powodowi przekazał. Konsekwencją nie uznania za wiarygodne zeznań reprezentanta pozwanej spółki w tej części, w jakiej twierdził on, iż nie przekazywał D. Ż. uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku było ocenienie w taki sam sposób zeznań świadka H. R. w tym fragmencie, w jakim wskazywał, że przed 3 października 2013 roku nie przekazywał ówczesnemu likwidatorowi spółki uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku. Skoro likwidator nie kontaktował się z innymi niż świadek członkami rady nadzorczej, D. Ż. 4 października 2013 roku dysponował omawianą uchwałą z 30 września 2013 roku i otrzymał ją od likwidatora spółki, a trudno przyjąć by likwidator mając wiedzę o uchwale rady nadzorczej z 3 października 2013 roku przekazywał powodowi jedynie wcześniejszą uchwałę z 30 września 2013 roku. Poza omówionym fragmentem, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka H. R., przy czym zauważył, iż świadek ten zaprzeczył twierdzeniom strony pozwanej zamieszczonym w odpowiedzi na pozew, co do przyczyn uchylenia uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 roku, jednoznacznie stwierdzając iż nie była nią negatywna ocena pracy powoda w zarządzie spółki.

Jako niezasadne ocenił Sąd Okręgowy argumenty strony pozwanej, jakoby nie doszło do skutecznego zaciągnięcia zobowiązania pozwanej wobec powoda, z uwagi na brak kompetencji rady nadzorczej do ustalania wysokości wynagrodzenia powoda po 1 października 2013 roku. Rada nadzorcza wyraziła swe oświadczenie woli w dniu 30 września 2013 roku, kiedy powód był prezesem zarządu spółki, była wyłącznie uprawniona do ustalania zasad jego wynagrodzenia (§29 statutu spółki), a fakt, iż oświadczenie to doszło do powoda, po 1 października 2013 roku, nie

oznacza, iż zostało wyrażone przez podmiot nieuprawniony. Podobne zagadnienie było przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 24 maja 2001 roku sygn. I PKN 422/00.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, iż doszło do powstania zobowiązania pozwanej spółki do wypłaty na rzecz powoda dodatkowego wynagrodzenia określonego uchwałą z 30 września 2013 roku i na podstawie art. 353 §1 k.c. i art. 481 §1 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucała:

1. bezpodstawne zastosowanie art. 353 § 1 k.c., poprzez uznanie, że doszło do powstania zobowiązania pozwanej spółki do wypłaty na rzecz powoda dodatkowego wynagrodzenia określonego uchwałą z 30 września 2013r., podczas gdy uchwała ta została uchylona uchwałą z 3 października 2013 r., zanim została skierowana do powoda i wobec tego uchwała z 30 września 2013 r. nie może wywołać skutków prawnych w postaci powstania zobowiązania;

2. bezpodstawne zastosowanie art. 481 § 1 k.c., poprzez uznanie, że pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wobec powoda, podczas gdy wobec podjęcia przez radę nadzorczą pozwanej uchwały z 3 października 2013 r. uchylającej uchwałę z 30 września 2013 r., doszło do skutecznego odwołania oświadczenia woli i tym samym nie doszło do powstania zobowiązania pozwanej wobec powoda;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów, a przez to błędne zastosowanie art. 61 § 1 k.c., poprzez uznanie, że:

a. pozwana złożyła powodowi oświadczenie woli poprzez przekazanie uchwały z 30 września 2013r., podczas gdy jest to sprzeczne z zeznaniami świadków W. P., H. R.;

b. pozwana nie odwołała skutecznie oświadczenia woli w postaci uchwały z 30 września 2013 r., poprzez jej uchylenie uchwałą z 3 października 2013 r. zanim powód mógł zapoznać się z treścią uchwały z 30 września 2013 r., podczas gdy jest to sprzeczne ze zgromadzonymi w sprawie dowodami, w tym z dowodem z dokumentu w postaci uchwały z 3 października 2013 r. oraz z zeznaniami świadków: W. P., H. R. i stron, w tym w szczególności z zeznaniami powoda, który twierdził, że do 4 października 2013 r. przebywał poza W., a przez to do czasu uchylenia uchwały z 30 września 2013 r., tj. do 3 października 2013 r., nie mógł zapoznać się z jej treścią;

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów w postaci zeznań świadka H. R. i:

a. uznanie, że z zeznań tego świadka wynika, iż przekazał on likwidatorowi jedynie uchwałę z 30 września 2013 r., podczas gdy z zeznań tego świadka wynika, że uchwała z 30 września 2013 r. oraz uchwała z dnia 3 października 2013 r. zostały przekazane likwidatorowi jednocześnie;

b. pominięcie zeznań tego świadka, z których wynika, że świadek nie przekazywał powodowi uchwał z 30 września 2013 r. oraz z 3 października 2013 r., jak również że nie wiadomo mu nic o tym, aby inny członek rady nadzorczej przekazywał je powodowi.

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów w postaci zeznań świadka W. P. i pominięcie zeznań, które w sposób jednoznaczny wskazywały na to, że:

a. do 10 października 2013 r. powód miał dostęp do dokumentów rady nadzorczej, przez co mógł bez zgody i wiedzy pozwanej przeglądać i kopiować uchwały rady nadzorczej, w tym uchwały z dnia 30 września 2013 r. oraz z 3 października 2013 r.;

b. pozwana spółka nie podjęła żadnych działań w celu wykonania uchwały z 30 września 2013 r., w tym zeznań dotyczących tego, że:

i. żaden z członków organów uprawnionych do reprezentacji pozwanej nie przekazał księgowej uchwały z 30 września 2013 r. i nie polecił jej realizacji;

ii. likwidator poinformował księgową, iż nie ma podstaw do realizacji uchwały z 30 września 2013 r.

(...). lista płac nie była przedstawiona likwidatorowi do podpisu i nie została ona podpisana,

iv. nie został przygotowany przelew na rzecz powoda,

v. powód był jedyną osobą, która podejmowała działania nakierowane na realizację uchwały z 30 września 2013 r., choć nie był do tego uprawniony;

co jednoznacznie wskazuje, że pozwana uznawała uchwałę z 30 września 2013 r. jako uchyloną, która nie wywołała skutków prawnych.

Wszystkie powyższe zeznania wskazywały jednoznacznie na to, że oświadczenie woli w postaci uchwały rady nadzorczej z 30 września 2013 r. zostało skutecznie uchylone, zanim dotarło do powoda.

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony i pominięcie następujących fragmentów zeznań:

a. „Wydaje mi się, że obie uchwały posiadał pan likwidator, ale przekazał mi tylko jedną”, co wskazuje, że w październiku 2013 r. powód miał wiedzę co do tego, że uchwała z 30 września 2013 r. została uchylona;

b. dotyczących przekazania przez powoda oryginału uchwały, a następnie jej skanu księgowej, co stoi w sprzeczności z zeznaniami świadka W. P. co do tego, że otrzymała od powoda jedynie skan uchwały,

c. dotyczących dostępu powoda do uchwał rady nadzorczej w październiku 2013 r., co dowodzi tego, że powód jako osoba nieuprawniona, bez zgody i wiedzy pozwanej, mógł przeglądać i kopiować uchwały rady nadzorczej, w tym uchwały z dnia 30 września 2013 r. oraz z 3 października 2013 r.

7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów niezgodne z treścią materiału zgromadzonego w sprawie, jak również regułami logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że pomimo iż:

a. uchwała z 30 września 2013 r. została uchylona uchwałą z 3 października 2013 r. tj. zanim powód mógł zapoznać się z jej treścią (do 3 października 2013 r. włącznie nie przebywał w W.)

b. pozwana konsekwentnie nie podejmowała jakichkolwiek działań, które wskazywałyby na wolę skierowania uchwały z 30 września 2013 r. do powoda i jej realizacji,

powstało zobowiązanie do zapłaty powodowi kwoty wskazanej w uchwale z 30 września 2013 r.;

8. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że skoro powód posiadał uchwałę z 30 września 2013 r., której skan przekazał księgowej, to została ona jemu przekazana przez likwidatora, co skutkowało uznaniem, że oświadczenie woli w postaci uchwały z 30 września 2013 r. zostało powodowi złożone, czemu poznana zaprzecza. Powód, mając dostęp do dokumentów rady nadzorczej w październiku 2013 r., mógł w sposób dowolny, będąc osobą nieuprawnioną, wykorzystywać je dla własnych potrzeb, w tym dla realizacji wypłaty kwoty 600.000 złotych;

9. naruszenie art. 232 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że powód udowodnił, iż otrzymał uchwałę z 30 września 2013 r. od likwidatora;

10. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z treścią materiału zgromadzonego w sprawie, jak również regułami logicznego rozumowania przyjęcie, iż działania powoda w kierunku realizacji uchwały z 30 września 2013 r.

dowodzą tego, że uchwała ta stanowi źródło zobowiązania pozwanej, podczas gdy dowodzą one jedynie starań powoda w celu uzyskania osobistej korzyści w postaci zapłaty kwoty 600.000 złotych.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę z wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, alternatywnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za dotychczasowe instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej i pełnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego a wyciągnięte przez niego wnioski są logiczne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zarzuty pozwanej dotyczące błędnej oceny dowodów mają charakter subiektywny i wynikają li tylko z chęci uzyskania przez nią korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, przeto Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do odmiennej oceny dowodów a co za tym idzie do uwzględnienia apelacji i poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne przyjmuje za własne.

Rację ma sąd I instancji, że zeznania świadka H. R. jakoby przekazał likwidatorowi spółki obie uchwały jednocześnie budzą uzasadnione wątpliwości. Świadek zeznał „ po podjęciu uchwały zabrałem ją, żeby dostarczyć ją likwidatorowi” (k.341) a następnie zeznał: „jak zawiadomiłem likwidatora o tej uchwale to on zaprotestował i powiedział, że nie odważy się tego wykonać. On uważał, że taką uchwałę może podjąć walne zgromadzenie, a nie rada nadzorcza. Likwidator stwierdził, że obawia się wykonać treść tej uchwały z uwagi na kwotę tej odprawy i istnienie akcjonariusza zewnętrznego w spółce” (k.341). Gdyby świadek doręczył likwidatorowi obie uchwały jednocześnie, nie byłoby podstaw do opisanej przez świadka reakcji likwidatora a zwłaszcza do wypowiedzi likwidatora, że nie odważy się wykonać uchwały. Logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym jest wniosek, że skoro świadek zabrał uchwałę z 30.09.2013r. żeby doręczyć ją likwidatorowi, to uczynił to w momencie gdy spotkał się z likwidatorem. Spotkanie to musiało mieć miejsce przed podjęciem przez zarząd spółki uchwały z 3.10.2013r. skoro likwidator wyraził oburzenie treścią uchwały z 30.09.2013r. i oświadczył że obawia się ją wykonać.

W ocenie Sądu Apelacyjnego duże wątpliwości budzi data w jakiej likwidator dowiedział się o uchwale z 3.10.2013r. a to dlatego, że w piśmie z 21 listopada 2013r. stanowiącym odpowiedź na wezwanie skierowane do spółki o wypłatę na rzecz D. Ź. dodatkowego wynagrodzenia przyznanego mocą uchwały rady nadzorczej z 30.09.2013r (k.79 wezwanie), likwidator poinformował wzywającego, że żądanie Pana Ź. uznaje za całkowicie bezzasadne nie podając przyczyn takiego stanowiska (k.80). Dopiero w piśmie z 19.02.2014r. odmawiającym uznania wiarygodności wskazał, że uchwała rady nadzorczej z 30.09.2013r. nie obowiązuje wskutek uchylenia (k.91). Skoro jak twierdzi nie przekazywał powodowi żadnej z uchwał, to logicznym jest, że w piśmie z 21.11.2013r. powinien był odwołać się do treści uchwały z 3.10.2013r. Ponadto jak wynika z zeznań W. P. (k.193), w połowie października dowiedziała się od likwidatora, że ma wstrzymać się z realizowaniem w/w wypłaty ale likwidator nie poinformował jej o uchyleniu uchwały z 30.09.2013r. W ocenie Sądu Apelacyjnego w świetle w/w faktów wątpliwe jest aby likwidator dysponował uchwałą z 3.10.2013r. przed 21.11.2013r.

Jak wynika z zeznań W. P. (k.194), powód przebywał w spółce do około 10.10.2013r., przekazując świadkowi skan uchwały z 30.09.2013r. powód twierdził, że otrzymał uchwałę od likwidatora, następnie dzwonił do świadka i pytał, czy przelew został zaakceptowany. Rację ma sąd I instancji, że gdyby powód nielegalnie wszedł w posiadanie uchwały z 30.09.2013r. i jednocześnie wiedział o uchwale z 3.10.2013r., to jego działania byłyby irracjonalne, nieracjonalne byłoby także nie podjęcie przez likwidatora próby wyjaśnienia, w jaki sposób powód wszedł w posiadanie uchwały, która nie obowiązuje. Sugestia pozwanej, że powód przebywając w gabinecie prezesa spółki miał dostęp do dokumentów i wykradł uchwałę z 30.09.2013r. z segregatora, stanowi wyłącznie jej twierdzenie wymagające

udowodnienia. W spółce nie prowadzono postępowania wyjaśniającego w tej sprawie, nie zawiadomiono też organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę spółki. Okoliczność, że powód przebywał w gabinecie prezesa do 10.10.2013r, nie oznacza automatycznie, że wykorzystał ten fakt i bezprawnie wszedł w posiadanie dokumentów spółki. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji, że takie twierdzenie pozwanej w świetle przeprowadzonych dowodów, nie może zostać uznane za udowodnione.

Świadek W. P. zeznała, że miała możliwość sprawdzenia czy przekazany jej skan dokumentu jest zgodny z oryginałem ale nigdy tego nie robiła, zatem okoliczność czy powód okazał świadkowi oryginał uchwały z 30.09.2013r. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Bezsporne jest, że powód złożył u księgowej skan uchwały i nie ma podstaw do przyjęcia, że był on niezgodny z oryginałem.

W tej sytuacji zarzut, iż doszło do naruszenia przez sąd I instancji art. 353 par. 1 k.c. nie jest uzasadniony. Skoro uchwała z 30.09.2013r. została powodowi doręczona przez likwidatora i skoro w chwili owego doręczenia nie poinformowano powoda o uchyleniu owej uchwały, powstało zobowiązanie spółki do wypłaty na rzecz powoda dodatkowego wynagrodzenia w kwocie 600.000 zł.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 481 par. 1 k.c. albowiem pozwana opóźniła się ze spełnieniem w/w świadczenia pieniężnego na rzecz powoda. Zgodnie z treścią uchwały z 30.09.2013r. wynagrodzenie miało zostać wypłacone w terminie 7 dni od podjęcia uchwały.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 61 par. 1 k.c. przekazanie powodowi uchwały przez likwidatora jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia woli wynikającego z treści tej uchwały. Wbrew wywodom apelacji, świadek H. R. nie posiada wiedzy na temat tego w jaki sposób powód otrzymał skan uchwały z 30.09.2013r., zatem jego zeznania nie podważają zeznań powoda w tym zakresie, natomiast świadek W. P. potwierdziła zeznania powoda, co do faktu, iż oznajmił jej jakoby w/w uchwałę otrzymał od likwidatora.

Fakt, że powód spotkał się z likwidatorem 4.10.2013r. nie jest wystarczający do tego by przyjąć, że likwidator doręczył mu obie uchwały jednocześnie albowiem jak wskazano wyżej z zeznań H. R. nie sposób wywieść tego faktu, a poza tym pozwana nie wykazała, kiedy doręczono likwidatorowi uchwałę z 3.10.2013r. i istnieją poważne wątpliwości czy fakt taki miał miejsce przed 21.11.2013r. Likwidator nie poinformował przed tą datą ani powoda ani księgowej W. P. o zapadnięciu uchwały z 3.10.2013r. uchylającej uchwałę z 30.09.2013r. Nie uczynił tego także żaden z członków rady nadzorczej.

Twierdzenie apelującej, że powód w dniu 4.10.2013r. miał wiedzę, iż uchwała z 30.09.2013r. została uchylona nie zostało dowiedzione, zaś okoliczność, że pozwana nie podejmowała działań zmierzających do realizacji uchwały z 30.09.2013r. nie oznacza, iż we właściwym czasie powiadomiła powoda o zapadnięciu uchwały z 3.10.2013r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wiarygodne są twierdzenia powoda co do tego, iż tak naprawdę osobą decydującą w spółce był szwagier powoda Z. Ż. i że u podstaw niniejszego procesu leży konflikt małżeński Z. Ż. i siostry powoda.

Bezsporne jest okoliczność, że powód kontaktował się z likwidatorem 4.10.2013r. i wtedy stosunki między nimi były dobre a powód miał wprowadzić likwidatora w sprawy spółki. Wiarygodne są zatem zeznania powoda, że właśnie tego dnia likwidator przekazał mu uchwałę z 30.10.2013r. Dokonana przez sąd I instancji ocena zeznań powoda oraz świadków H. R., W. P. i przedstawiciela spółki (...) nie narusza ani reguł logicznego rozumowania ani zasad doświadczenia życiowego, dlatego Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do odmiennej oceny w/w dowodów oraz do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją, podzielając i przyjmując za własne również rozważania prawne poczynione przez sąd I instancji.

O kosztach procesu za II instancję Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z wynikiem sporu w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.

Dorota Markiewicz Ewa Kaniok Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska